

# KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

Wyp. 4 lipca 1942 r.

Nr. P. - 138.

Dr. Józefa Teodora.

Wstęp: Antoniego Filomeny.

Kalendarzyk historyczny: 4.7.1000 r. Bolesław Chrobry wbił skupy graniczne na rzekach Dnieprze, Ossie i Sali.

## DEPESE.

### DALSZE WALKI POD EL ALAMEIN.

Jerozolima 4.7./Radio/. Z Kairu donoszą, że nieprzyjaciel wznowił wczoraj masowe uderzenia, by przerwać pozycje brytyjskie między El Alamein i wklęsłością Quattara. Główne walki toczyły się pod samym El Alamein. Usiłowania wroga napotkały znowu na bardzo zaciekły opór oraz na potężny ogień zaporowy artylerii. W toku tych walk wojska brytyjskie wzięły wczoraj pewną ilość jeńców. Pod koniec walki nieprzyjaciel wycofał się w kierunku zachodnim na 5 do 7 km. Przyczyna niepowodzeń "osi" w dniu wczorajszym była zarówno zacięty opór wojsk bryt. jak i nieoczekiwane uderzenia na nieprzyjaciela od tyłu i od flanki, przeprowadzone przez lotne kolumny brytyjskie.

Walka trwa nadal i choć wojska brytyjskie odniosły wczoraj szereg sukcesów, zarówno w Kairze jak i w Iordyanie uważają, iż sytuacja na froncie jest nadal poważna.

Dzisiaj w godzinach popołudniowych ogłoszono w Kairze urzędowy komunikat stwierdzający, że w dniu wczorajszym wojska sprzymierzonych zdobyły na froncie w Egipcie 40 dział i wzięły do niewoli kilkuset jeńców. Samoloty myśliwskie RAF straciły wczoraj nad teatrem wojny w Egipcie i w Cyrenajce 24 aparaty "osi".

### Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 4.7./R/. Dzisiaj ogłoszono urzędowo w Moskwie, że wojska sowieckie opuściły ostatecznie Sewastopol po 8 miesięcznym oblężeniu twierdzy. Walki trwały do ostatniej chwili. Oddziały sowieckie walczyły jeszcze po wycofaniu się z miasta. Doniesienia radiowe z Moskwy stwierdzają, że w czerwcu Niemcy rzucili na Sewastopol co najmniej 200 tysięczną armię, ponad 400 czołgów i 900 samolotów. Zadaniem garnizonu sewastopolskiego było jak najdłuższe wiązanie i wyniszczenie sił niemieckich. W ciągu ostatnich 26 dni oblężenia garnizon sewastopolski zdziobatkował 22-gą, 34-tą, 280-tą, 506-tą, 152-gą i 170-tą niemieckie dywizje piechoty, 4 samodzielne pułki,

22-gą dw. pancerną, samodzielną brygadę zmotoryzowaną oraz pierwszą, 4-tą i 18-tą dywizje rumuńskie. W tym okresie Niemcy stracili pod Sewastopolem 150 tys. oficerów i szeregowych z których 60 tys. zostało zabitych, 250 czołgów niemieckich i około 450 dział uległo zniszczeniu. W walkach powietrznych nad miastem stracono 300 samolotów niemieckich. W czasie 8-miesięcznego oblężenia Sewastopola Niemcy mieli 300 tys. strat w zabitych i rannych. Za cenę tych olbrzymich ofiar Niemcy zdobyli w końcu jedynie ruiny i zgłiszczą z oblężonego miasta.

Komunikat moskiewski donosi również o odparciu uderzenia niemieckiego na wielką skalę, przeprowadzonego pod Kurskiem, a również pod Biełgorodem i Wołczańskiem. Biełgorod leży około 80 km. na północ od Charkowa, między Kurskiem a Charkowem, a Wołczańsk 50 km. na półn.-wschód od Charkowa. Ostatnie doniesienia z Moskwy stwierdzają, że w dniu wczorajszym ciężkie walki rozgrywały się w dalszym ciągu pod Kurskiem, Biełgorodem i Wołczańskiem, w szczególności jednak pod Kurskiem, gdzie Niemcy poniesli wczoraj ogromne straty. Wiadomości, jakie dzisiaj rano nadeszły z frontu wskazują, że zacięte walki rozgorzały znowu na różnych odcinkach frontu na południe od Charkowa. Sowieckie linie obronne, które biegną tam na wschód od Kupiańska zostały wszakże utrzymane.

Niemcy ściągają nieustannie posiłki, by przebić się przez pozycje sowieckie pod Kurskiem. Wielka walka czołgów toczy się tam o opanowanie niewymienionej rzeki, tworzącej sowiecką linię obronną. Pod Biełgorodem w walce czołgów zaangażowane są znaczne siły obu stron. Niemcy przeprowadzili tam szereg jednoczesnych i zmasowanych uderzeń, a w czwartek rano przystąpili do nowej ofensywy, lecz natrafili na zacięty opór artylerii i lotnictwa sowieckiego. Mimo liczebnej przewagi nie udało się Niemcom przebić się przez linie sowieckie.

Pod Kurskiem nowe usiłowania Niemców, by sforsować niewymienioną rzekę, zostały przeprowadzone po trzy-dniowych zaciętych walkach, w których Niemcy mieli kilka tysięcy zabitych i rannych. Ofensywa czołgów niemieckich była wspierana, według określenia korespondenta wojennego "Czerwonej Gwiazdy", olbrzymią ilością samolotów. Według zeznań jednego z lotników niemieckich, który znalazł się w niewoli, wiele z tych samolotów ściągnięto z Frety. Niewielkie formacje, złożone z 5 do 6 czołgów usiłowały przebić się przez rzekę. Za tymi przednimi oddziałami postępowała wielka formacja, złożona z kilkuset czołgów, które dowództwo niemieckie usiłowało przerzucić przez rzekę. W tej krytycznej chwili, czołgi sowieckie, które stały w ukryciu, ruszyły do walki i rozbiły formację niemiecką. Sowieckie oddziały pancerne działały w ścisłej współpracy z piechotą i artylerią. Prowadzona w takim natężeniu trzy-dniowa walka wyczerpała zdaje się poważnie siły Niemców, którzy w wyniku nieoczekiwanego przeciwnatarcia czołgów sowieckich ponieśli ciężkie straty. Interwencja pancernych oddziałów sowieckich, przeprowadzona w samą porę, nie pozwoliła czołgom niemieckim uzyskać odpowiedniego terenu i swobody ruchu dla dokonania manewru zaczepnego.

Z Kujbyszewa donoszą, że Timoszenko powstrzymał uderzenie niemieckie, które od strony Kurska skierowane było na linię kolejową Moskwa - Rostów, w kierunku na Woroneż. Spotkanie jednostek pancernych obu stron przeszkodziło przebiegu siły Niemców przez linie sowieckie i zmusiło dowództwo niemieckie do wznowienia uderzeń 150 km. bardziej na południe na odcinku frontu pod Wołczańskiem i Biełgorodem. Niemcy posiadają tam narazie przewagę i inicjatywę, lecz dwo sowieckie nie zostało zaskoczone. Dalsze zacięte walki oczekiwane są na charkowskim odcinku frontu. Taktyka Timoszenki zmierza do wciągania czołgów niemieckich do walki na całej strefie działań bojowych, nie pozwalając im na przeprowadzenie masowych uderzeń w jednym tylko punkcie, co charakteryzowało ofensywę niemiecką latem ub. roku.

Według ostatnich wiadomości, ofensywa niemiecka pod Biełgorodem i Wołczańskiem obejmuje teren na północnym skraj frontu charkowskiego. Wczorajsze walki były przeprowadzane na bardzo wielką skalę. Obie strony walczyły z wielką zaciętością i bez litości. Pod Wołczańskiem szereg linii obronnych przechodziło w ciągu dnia z rąk do rąk. Niemieckie czołgi zdołały przebić się w kilku punktach, lecz zostały następnie otoczone, lub zmuszone do odwrotu. Niemcy nie zdołali nigdzie poczynić postępów terenowych.

#### NALOTY NA ANGLIE.

Jerozolima 4.7./Radio/. W dniu wczorajszym poraz pierwszy od szeregu miesięcy kilka samolotów niemieckich pokazało się nad półn.-zachodnią Anglią. W ciągu tego nalotu jeden z samolotów polskich stracił 2 samoloty niemieckie typu Junkers.

W sobotę rano kilka samolotów niemieckich pokazało się na krótko nad wschodnimi brzegami Anglii. Zrzucenie bomb wyrządziły pewne szkody w jednej z miejscowości, lecz nie spowodowały ofiar.

#### STRATA KONTRTORPEDOWCA "KUJAWIAK".

Londyn 4.7./Radio/. Szefostwo Marynarki Polskiej wydało komunikat, stwierdzający, że kontrtorpedowiec "Kujawiak" został zatopiony przez wroga w czasie niedawnych walk na M. Śródziemnym.

Admiralicja brytyjska wydała również komunikat, donosząc o zatopieniu na M. Śródziemnym jednego krążownika brytyjskiego oraz czterech kontrtorpedowców.

W Londynie zaznaczają, że wszystkie te straty nastąpiły w czasie głośnej obrony wielkich konwojów brytyjskich, które udawały się w stronę Malty i Tobruku.

#### ZGON GEN. WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO.

Londyn 4.7./Radio/. Z Nowego Jorku nadeszła wiadomość, że tragiczną śmiercią zmarł tam gen. Wieniawa-Długoszowski. Do czasu przystąpienia Włoch do wojny był on ambasadorem Rzeczypospolitej przy Kwirynale. Nie dawno został mianowany posłem polskim na Kubie i miał właśnie udać się tam, by objąć tę nową placówkę.

#### UKŁAD POLSKO - AMERYKANSKI.

Jerozolima 4.7./Radio/. W Waszyngtonie amerykański min. spraw zagr. Cordell Hull oraz ambasador RP. Cichanowski podpisali układ w sprawie finansowania dostaw wojennych Stanów Zjednoczonych dla Polski. Umowa ta jest ściśle wzorowana na układach, jakie rząd amerykański zawiera ze wszystkimi innymi narodami sprzymierzonymi z W. Brytanią na czele. W uzasadnieniu układu stwierdzono, że jest on jeszcze jednym dowodem woli St. Zjednoczonych przywrócenia wolności wszystkim narodom i odniesienia całkowitego zwycięstwa.

--- x ---

SAMOCHOD - Podręcznik techniczny dla słuchaczy kursów, kierowców i instruktorów - do nabycia w Ciężkim Warsztacie Naprawczym D.S.K., cena 35 piastrow.

--- x ---

Hanna Iwanowska z Warszawy, która w 1940 r. była w Wilnie, oraz Ignacy Prądzyński, który w r. 1939 był w obozie jeńców w Starobielsku, są poszukiwani.